

Sygn. akt I ACa 4001/23

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – Sędzia: Roman Dżiczek

Sędzia: Joanna Przanowska – Tomaszek

Sędzia (del.): Adam Jaworski (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Walczuk

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2024 r. w Warszawie

na rozprawie przy drzwiach zamkniętych

sprawy z wniosku O. Z. (1)

z udziałem V. Z. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie

o nakazanie powrotu osoby podlegającej władzy rodzicielskiej albo pozostającej pod opieką

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 12 października 2023 r., sygn. akt X RNs 494/22

postanawia:

1) **oddalić apelację;**

2) **nie obciążać wnioskodawcy kosztami postępowania apelacyjnego;**

3) **przyznać adwokat D. S. (Kancelaria Adwokacka w S.) od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu, powiększoną o podatek VAT.**

Adam Jaworski Roman Dżiczek Joanna Przanowska – Tomaszek

Sygn. akt I ACa 4001/23

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Szczecinie w dniu 20 grudnia 2022 roku wpłynął wniosek O. Z. (1) o powrót na (...) jej małoletniego syna - D. Z. na podstawie Konwencji Haskiej w sprawie cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka, sporządzonej w H. w dniu 25 października 1980 r. (Dz.U. z 1995 r. poz. 528 oraz z 1999 r. poz. 1085; dalej: Konwencja). Wskazano, że chłopiec oraz jego ojciec - V. Z. mają zamieszkiwać w S., przy ulicy (...).

Uczestnik postępowania V. Z. wniósł o oddalenie wniosku.

Udział w sprawie zgłosił Prokurator Prokuratury Okręgowej w Szczecinie, który wniósł o oddalenie wniosku.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 października 2023 r. (sygn. akt X RNs 494/22) Sąd Okręgowy w Szczecinie: oddalił wniosek (pkt 1), zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2), przyznał adwokatowi D. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych powiększoną o podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu (pkt 3).

Postanowienie to zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych Sądu I instancji:

Małoletni D. Z. urodził się w dniu (...) w (...), w mieście K., obwodzie k.. Rodzice małoletniego zamieszkiwali wspólnie od stycznia 2013 roku; początkowo pozostawali w nieformalnej relacji. W dniu 15 sierpnia 2014 roku zawarli związek małżeński.

Rodzina przez następne lata zamieszkiwała wspólnie w obwodzie k., w mieście K., przy ulicy (...), dom (...). Strony wspólnie sprawowały opiekę nad dzieckiem (przede wszystkim wnioskodawczyni; uczestnik pracował jako kierownik zawodowy, przez co często bywał nieobecny w domu – średnio przez 2 tygodnie w miesiącu). Z czasem stosunki między nimi zaczęły ulegać pogorszeniu. Wnioskodawczyni zarzucała ówczesnemu małżonkowi stosowanie wobec niej przemocy o charakterze ekonomicznym oraz fizycznym; w związku z tym wszczynane były przeciwko uczestnikowi postępowania karne (z dniem 12 sierpnia 2020 roku zostało wszczęte postępowanie w przedmiocie stosowania przemocy ekonomicznej wobec wnioskodawczyni. Postanowieniem z dnia 27 grudnia 2020 roku postępowanie to zostało umorzone. Natomiast uchwałą sądową z dnia 12 lutego 2021 roku postanowienie o umorzeniu zostało uchylone. W międzyczasie, z dniem 21 grudnia 2020 roku wobec uczestnika zostało wszczęte postępowanie przygotowawcze, jako że miał on spowodować uszkodzenie ciała wnioskodawczyni, uderzając ją w okolice głowy. Sprawa ta została „zamknięta” (generalnie, wszystkie sprawy karne dotyczące uczestnika zostały „zamknięte”). Z kolei uczestnik uważał, że wnioskodawczyni lubiła prowadzić wystawne oraz towarzyskie życie (i publikować relacje z poszczególnych zdarzeń w mediach społecznościowych, chwalić się nimi), co mu nie odpowiadało.

Finalnie, wyrokiem z dnia 16 lutego 2021 roku K. Sąd Rejonowy rozwiązał związek małżeński stron poprzez rozwód. Strony definitywnie rozstały się; już w trakcie postępowania rozwodowego zamieszkiwały osobno - uczestnik wyprowadził się. Rodzice małoletniego nadal pozostawali w nie najlepszych relacjach. Uczestnik przyjeżdżał co pewien czas i zabierał dziecko, przejmował nad nim opiekę (zwykle na tydzień, półtora).

W międzyczasie, w dniu 1 września 2019 roku małoletni D. rozpoczął edukację szkolną; zaczął uczęszczać do I klasy w (...) Zakładu (...) Rady Miejskiej miasta K.. W trakcie nauki dał się poznać jako staranny, zdyscyplinowany, uważny uczeń. Uczył się nie w pełnej mierze, wymagał kontroli ze strony mamy w trakcie nauki zdalnej. Na uwagi nauczyciela reagował adekwatnie. Od razu starał się poprawić popełnione błędy. Wszystkie polecenia wykonywał terminowo i rzetelnie. Utrzymywał przyjacielskie relacje ze wszystkimi kolegami z klasy. Prezentował się jako dziecko emocjonalne, wrażliwe. Jego rozwój fizyczny odpowiadał jego wiekowi. Odnotowano zarazem, że początkowo rodzice małoletniego wspólnie zajmowali się wychowaniem syna, interesowali się jego nauką, uczestniczyli w zebraniach klasowych. W okresie po rozwodzie stron, wnioskodawczyni

miała nie zawsze sumiennie zajmować się obowiązkami rodzicielskimi. Przyprawiała dziecko do szkoły nie na czas, chłopiec był trochę zaniedbany (czasami matka przyprawiała go w brudnym ubraniu). W okresie nauczania na odległość, prace domowe nie były odrabiane w terminie. Kiedy syn mieszka z matką - dziecko było w stanie depresyjnym, bez nastroju, zamknięte w sobie, mało komunikowało się z rówieśnikami. Kiedy zaś mieszkało z ojcem było schludne, czyste, miało odrobioną pracę domową, spokojne, zrównoważone, uśmiechnięte.

Z dniem 22 czerwca 2021 roku uczestnik złożył wniosek do Urzędu do Spraw Ochrony Praw Dziecka K. Rady Miejskiej o sprawdzenie stanu wykonywania obowiązków rodzicielskich przez wnioskodawczynię. W piśmie tym uczestnik zarzucił byłej małżonce, że często nie przyprawiała syna do szkoły, że często miało jej nie być w domu. Wskazał, że chodziła do restauracji, co pokazywała na portalach społecznościowych. Uczestnik nadmienił, że dziecko nie ma

zapewnionego biurka do odrabiania zadań domowych ani szafy dla rzeczy, nawet szczotki i pasty do zębów. W pokoju, w którym mieszka on ze starszym bratem, jest brudno. Dziecko zaczęło źle się uczyć. Wedle słów nauczyciela, małełtni miał przychodzić brudny do szkoły z nieodrobionymi zadaniami. Stan psychologiczny dziecka również się pogorszył.

W związku z powyższym pismem, w dniu 2 lipca 2021 roku w miejscu zamieszkania wnioskodawczynie oraz małełtniego D. został przeprowadzony wywiad przez ukraińskich urzędników - z Urzędu do spraw Ochrony Dzieci K. Rady Miejskiej. Stwierdzono, że mieszkanie posiada 1 kondygnację, składa się z 3 pokoi. Wskazano, że pozostawało dobrze wyposażone. Małełtniemu D. zapewniono osobny pokój, w którym znajdowały się, między innymi, łóżko oraz biurko do nauki. Poza wymienionymi, w lokalu tym zamieszkiwali jeszcze syn wnioskodawczynie z jej poprzedniego związku - (...) (urodzony w dniu (...)), a także matka wnioskodawczynie - T. B. (urodzona w (...) roku).

Zarazem w piśmie z dnia 5 lipca 2021 roku wspomniana wyżej instytucja poinformowała uczestnika o przeprowadzonej kontroli oraz jej rezultacie. Urzędnicy wyjaśnili matce dziecka jej prawa i obowiązki rodzicielskie oraz odpowiedzialność przewidzianą za uchylanie się od nich. Wskazano, że w miejscu zamieszkania małełtniego syna stron zostały stworzone należyte warunki dla wychowania, nauki i rozwoju dziecka.

W drugiej połowie września 2021 roku wnioskodawczynie wyjechała na kilkudniowy wyjazd wypoczynkowy za granicę. Małełtni syn stron pozostał pod opieką dziadków macierzystych. Zdaniem uczestnika, małełtni w tym czasie miał pozostawać zaniedbany, brudny, a także zasadniczo nie mieć do jeść. Poza tym we wskazanym miesiącu w znaczącym zakresie nie uczęszczał do szkoły (personel placówki edukacyjnej próbował skontaktować się telefonicznie z wnioskodawczynią, jednakże bezskutecznie; wymieniona nie odbierała telefonów). W dniu 21 września 2021 roku oddelegowano pracowników szkoły do zbadania sytuacji dziecka. Okazało się, że małełtni uciekł. Jeszcze wskazanego dnia uczestniczka została poinformowana o zniknięciu syna. Niedługo później chłopiec odnalazł się obok wejścia do klatki schodowej pod adresem zamieszkania uczestnika.

Z dniem 24 lutego 2022 roku rozpoczęła się agresja zbrojna F. R. przeciwko U. (wówczas małełtni syn stron znajdował się od kilku dni pod pieczęcią ojca; wedle uczestnika, miał on sprawować opiekę nad dzieckiem znacznie dłużej – około 3 miesiące). Wskazanego dnia uczestnik postępowania, w celu zapewnienia wspólnemu małełtniemu synowi bezpieczeństwa, zabrał dziecko w inne miejsce. Wnioskodawczynie pozostawała przekonana, że ojciec zabierze chłopca na terytorium jednego z zachodnich obwodów U.- do L., a kiedy sytuacja polepszy się, przywiezie on dziecko z powrotem. Jej zdaniem, właśnie na takie rozwiązanie umówiły się strony. Tymczasem uczestnik planował opuścić wraz z dzieckiem obszar U. i przedostać się do P.. W jego odczuciu, prezentowało się jako oczywiste, że postąpi on w ten sposób. Skłaniały do tego zaistniałe realia wojenne; fakt, iż inne osoby (w tym krewni) również uciekały do P. to, że ze względu na wykonywany zawód kierowcy uczestnik często wyjeżdżał za granicę, w tym do P., a także że posiadał on kartę pobytu w P.. W jego ocenie, wnioskodawczynie zatem od początku pozostawała świadoma, a przy tym wyrażała na to zgodę, że zabierze on dziecko do P.. W międzyczasie, uczestnik próbował uzyskać notarialnie poświadczony pełnomocnictwo (upoważnienie) od wnioskodawczynie na zabranie syna z U.. Jednakże, ze względu na działania wojenne, nie mógł on znaleźć funkcjonującej kancelarii notarialnej. Poza tym, matka małełtniego nie wyraziła na to zgody.

Na przełomie lutego i marca 2022 roku uczestnik przekroczył wraz z dzieckiem granicę ukraińsko – polską (z uwagi na bardzo duże kolejki na wskazanej granicy zdecydował się na przejazd do P. przez M., R., W., a następnie S.). Udał się on z dzieckiem do S.. Małełtni D. nadal pozostawał zameldowany na U., w dotychczasowym miejscu zamieszkania (a zarazem miejscu zamieszkania wnioskodawczynie).

Od kwietnia 2022 roku wnioskodawczynie zaczęła mieć coraz rzadszy kontakt telefoniczny tak z dzieckiem, jak i byłym małżonkiem. Niekiedy nie mogła się do nich dodzwonić. Wymieniona z czasem zaczęła przypuszczać, że wymienieni opuścili terytorium U.. Z dniem 8 kwietnia 2022 roku, w celu wyjaśnienia swoich wątpliwości, wystosowała do policji u. pismo. Na tej podstawie jeden z funkcjonariuszy odbył rozmowę telefoniczną z uczestnikiem - były małżonek wnioskodawczynie przyznał przekroczenie granicy oraz pozostawanie w P.. Jednakże, powołując się na bezpieczeństwo małełtniego syna, odmówił podania konkretnej lokalizacji. Dodał, że dziecko w znajdowało się w normalnym stanie fizycznym i psychicznym. Oznajmił również, że jego była żona posiada informacje o miejscu pobytu dziecka, natomiast

on nie sprzeciwia się kontaktom syna z matką. O treści tej rozmowy policja u. poinformowała wnioskodawczynię w piśmie z dnia 12 kwietnia 2022 roku. Wymieniona nie dowierzała, że jej dziecko znalazło się jednak poza granicami U.

Uczestnik zawarł z dniem 30 kwietnia 2022 roku umowę najmu instytucjonalnego lokalu mieszkalnego znajdującego się w S., przy ulicy (...). Wymieniony zapisał syna do Szkoły Podstawowej (...) w S. imienia (...)u. Małoletni podjął tam naukę na etapie klasy III. Otrzymał promocję do klasy następnej, tj. IV. W omówieniu klasyfikacji rocznej (rewers świadectwa szkolnego) wskazano, że małoletni zna i respektuje reguły oraz zasady dotyczące norm współżycia w szkole. Nie stwarza sytuacji konfliktowych. Okazuje szacunek osobom dorosłym. Dbą o mienie szkolne, swoją i cudzą własność. Nawiązuje właściwe relacje z rówieśnikami. Chętnie wykonuje zadania. Stara się pracować w skupieniu, ale w wolnym tempie. Potrzebuje pomocy i wsparcia ze strony nauczyciela. Zdarza się, że przestaje śledzić tok lekcji. Regularnie uczęszcza do szkoły. Próbuje odrabiać niektóre zadania domowe. Potrafi prosić o pomoc w trudnej sytuacji. Wskazano ponadto, że próbuje czytać w języku polskim. Słabo rozumie przeczytany tekst. Odpowiada na pytania wyrazami. Stara się pisać czytelnie i starannie, poprawnie przepisywać tekst z tablicy. Nie tworzy samodzielnie wypowiedzi pisemnych. Nie posiada wiadomości z gramatyki języka polskiego. Opanował liczenie w zakresie 100, ale popełnia jeszcze błędy. Z uwagi na barierę językową, z pomocą nauczyciela rozwiązuje proste zadania tekstowe. Z pomocą nauczyciela dokonuje obliczeń czasowych, pieniężnych i kalendarzowych. Posiada ogólną wiedzę na temat środowiska przyrodniczego. Prace techniczne wykonuje chętnie, według podanej instrukcji. Z zaangażowaniem bierze udział w zajęciach gimnastycznych; jest sprawny fizycznie. Świadomie i bezpiecznie korzysta z udostępnionych mu stron i zasobów internetowych. Opanował materiał z języka niemieckiego w stopniu dopuszczającym.

Z końcem sierpnia 2022 roku uczestnik zwrócił się do u.placówki edukacyjnej, do której dotychczas uczęszczał małoletni D. (tj. Zakładu (...) Rady Miejskiej miasta K.), w celu uzyskania pakietu dokumentów dotyczących dziecka, a następnie złożenia ich w polskiej szkole. Od września 2022 roku chłopiec zaczął uczęszczać do IV klasy w ramach Szkoły (Centrum) Mistrzostwa Sportowego, przy ulicy (...) w S..

Pod koniec grudnia 2022 roku uczestnik zainicjował przed Sądem Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie 2 sprawy dotyczące małego syna stron, tj. o sygnaturze akt VIII RC 487/22 - w przedmiocie zasądzenia alimentów od wnioskodawczyni na rzecz dziecka, a także o sygnaturze akt VIII Nsm 1624/22 - o pozbawienie władzy rodzicielskiej wnioskodawczyni nad wskazanym małym. W obu przypadkach zarządzeniami (odpowiednio z dnia 13 kwietnia 2023 roku oraz z dnia 15 marca 2023 roku) Sędzia Referent dokonał zwrotu pism głównych w związku z nieuzupełnieniem przez uczestnika dotyczących ich braków formalnych, do których uzupełnienia został wezwany. Zarządzenia te uprawomocniły się (odpowiednio z dniem 16 maja 2023 roku oraz z dniem 1 kwietnia 2023 roku).

W międzyczasie w 2022 roku wnioskodawczyni wyjechała z koleżankami na 7-dniowy urlop.

Wymieniona prowadzi na U. działalność gospodarczą, która przynosi zarobki w wysokości około 15.000 hrywien (tj. UAH).

W dniu 10 maja 2023 roku kurator potwierdził miejsce zamieszkania uczestnika oraz wspólnego małego syna stron w S. przy ulicy (...).

Uczestnik postępowania V. Z. ma 56 lat, posiada obywatelstwo ukraińskie, posiada wykształcenie średnie. Dysponuje Kartą Stałego Pobytu w P., która jest ważna do 2032 roku. Pali papierosy. Stan swojego zdrowia określił jako dobry.

Wymieniony nadal jest zawodowym kierowcą; pozostaje zatrudniony w firmie (...). Zarabia z tego tytułu około 2.000 euro miesięcznie. Obecnie pracuje w systemie 2 tygodnie pracy na 2 albo 3 tygodnie w domu. Gdy pracuje poza domem, dzieckiem opiekuje się opiekunka (dotąd opiekunki zmieniały się, jednak uczestnik ma nadzieję, że kobieta, która obecnie zamieszkała z nim i jego dzieckiem, zostanie z nim na dłużej, może nawet stworzą rodzinę). Uczestnik wskazał, że w obecnym układzie okoliczności zmiana praca byłaby dla niego nieopłacalna, jako że musiałby więcej pracować, by zarobić sensowne pieniądze, a przez to finalnie spędzałby mniej czasu z synem. Aktualnie zaś może sobie pozwolić, by spędzać z małym pełne 2 - 3 tygodnie (a więc czas, kiedy przebywa w P.).

Aktualna opiekunka małoletniego D. to L. T. (ma 46 lat, posiada obywatelstwo u.). Zamieszkuje ona u uczestnika wraz ze swoją córką A. M. (obecnie ponad 3 lata). Zaprzeczyła, aby była konkubina uczestnika. Małoletni D. lubi tę opiekunkę, czuje się przy niej bezpiecznie, gdy ojciec wyjeżdża do pracy.

Uczestnik nadal wynajmuje mieszkanie w S. przy ulicy (...). Planuje przedłużyć umowę najmu tego lokalu na kolejny rok. Mieszkanie usytuowane jest na poddaszu bloku wielorodzinnego. Jest ono wyremontowane, bardzo zadbane, wyposażone w niezbędne sprzęty gospodarstwa domowego. W jego skład wchodzi 2 pokoje, w tym jeden z aneksem kuchennym, łazienka i przedpokój. Ma ono powierzchnię użytkową niespełna 37 m⁽²⁾.

Małoletni zajmuje mniejszy pokój, w którym jest rozkładany tapczan, biurko, komoda, szafa, laptop, telewizor, gra PS4, a także nieco zabawek. W drugim pokoju było rozłożone bardzo szerokie łóżko (z rozmowy kurator wywnioskowała, że śpi na nim pani L. z córką i uczestnik). Ponadto, są komody i telewizor. W aneksie kuchennym - zadbane meble kuchenne. Kurator stwierdził, że małoletni ma dobre warunki do odpoczynku, nauki i zabawy. Koszty utrzymania wskazanego mieszkania (opłaty za wynajem i użytkowanie) wynoszą około 2.300 złotych miesięcznie (w tym czynsz najmu - 1.700 złotych w skali miesiąca).

Małoletni D. Z. ma 10 lat.

Nadal uczęszcza do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w S.. W roku szkolnym 2022/2023 był w klasie IV (zasadniczo otrzymywał oceny dobre oraz bardzo dobre); otrzymał promocję do klasy V. W szkole trenuje boks (ma kartę sportowca).

Ojciec małoletniego współpracuje ze szkołą; jawi się jako rodzic bardzo zaangażowany, dba o syna, interesuje się jego postępami. Chłopiec jest bardzo wrażliwym dzieckiem, płaczącym (np. gdy coś mu się nie uda, czy zapomni jakiegoś zadania, często reaguje płaczem). Jednocześnie widać, że jest chłopcem ambitnym, bardzo się stara. Do szkoły przychodzi zawsze zadbany, czysty, przygotowany do zajęć, zawsze ma ze sobą drugie śniadanie. W okresie od około listopada 2022 roku do lutego 2023 roku miał słabą frekwencję. W szkole odbyło się spotkanie z ojcem, podczas którego omówiono kwestię opieki nad dzieckiem. Ojciec tłumaczył, że gdy wyjeżdżał do pracy miał problem z opiekunkami do dziecka, które najpierw obiecywały zająć się jego synem, później widział, że zajmowały się małoletnim bez zaangażowania, a czasami rezygnowały. Wychowawczyni zachęcała uczestnika, by skonsultował syna u psychologa lub psychiatry i słyszała, że był z dzieckiem na jednej prywatnej wizycie, przy czym lekarz wziął od niego 300 złotych za jednorazową wizytę i uczestnik stwierdził, że nie stać go na regularne wizyty w takiej cenie. Zdaniem pedagoga jak i wychowawczyni, po feriach zimowych dziecko wróciło do szkoły jakby odmienione - jest bardziej radosne, spokojniejsze, coraz lepiej radzi sobie z nauką. W klasie jest jednym z najlepszych uczniów z języka polskiego, jest aktywny, chętnie pomaga innym, bardzo chętnie zgłasza się do odpowiedzi; w klasie jest lubiany przez innych uczniów. Ojciec małoletniego jest bardzo zaangażowany, często telefonuje do wychowawcy, regularnie przychodzi do szkoły. W dniu 10 maja 2023 roku klasa D. była na wycieczce całodniowej w P. - dziecko pojechało wzorowo przygotowane do wycieczki - miało na zmianę ubrania, śniadaniówkę z różnorodnymi produktami, napój, itp. Pedagog podał, że dotąd nie spotkał tak zaangażowanego ojca w kwestie wychowawcze; widzi silną więź między małoletnim D. i jego ojcem. Wszyscy obecni na spotkaniu z kuratorem podkreślali, że mają przekonanie, iż ewentualny powrót dziecka do U. (...) byłby szkodliwy dla dalszego rozwoju emocjonalnego dziecka. Personel placówki zadeklarował, że szkoła zamierza nadal wspierać uczestnika, ewentualnie kierować go do instytucji pomocowych i wychowawczych (między innymi będą zachęcać ojca do zapisania małoletniego na badania psychologiczno - pedagogiczne do Centrum (...) Pedagogicznego w S.).

Chłopiec ogólnie jest zdrowym dzieckiem, rozwija się adekwatnie do wieku. Uczestnik dba o zdrowie dziecka: zapisał syna do jednej ze (...) przychodni; zapisał go na zabieg usuwania zębów pod narkozą.

Zdaniem kuratora, małoletni ma talent artystyczny (w mieszkaniu znajdowały się namalowane przez niego obrazy). Ma ulubioną zabawkę - pluszaka delfina, który jest dla niego bardzo ważny.

Uczestnik stara się zabierać dziecko w różne miejsca, wyjeżdżać z nim (byli np. na wycieczce w B., czy na rybach).

Kurator miał okazję porozmawiać z dzieckiem na osobności

Sąsiedzi uważają, że w miejscu zamieszkania uczestnika oraz jego syna jest spokojnie. Małoletni postrzegany jest jako zadbany, dopilnowany, grzeczny.

W dniu 20 czerwca 2023 r. Sędzia Referent wysłuchała małoletniego syna stron. Chłopiec oświadczył, między innymi, że nie chciałby mieszkać z mamą, gdyż ta potrafiła wracać do domu po tygodniach, a nadto często piła. Wskazał, że nie rozmawia z mamą, nie dzwoni do niej (przy czym nie umiał wyjaśnić, dlaczego tak jest), nie tęskni za nią. Oznajmił, że pożegnał się z mamą; matka również miała się z nim pożegnać. Małoletni wyraźnie wskazał, że nie chce wracać na Ukrainę, ponieważ jest tam wojna. Gdy wspominał wojnę miał łzy w oczach i był wyraźnie niespokojny. Stwierdził, że boi się wybuchów. Ponadto podał, że widział i słyszał odgłosy wojny, kiedy jechał z ojcem do P..

Obszar K. znalazł się pod ostrzałem raketowym w sierpniu 2023 roku oraz w dniu 24 czerwca 2023 roku. Wcześniej ataki również zdarzały się tam, tj. w dniach 23 i 28 lipca 2022 roku, a także 3 maja 2023 roku. We wskazanym miejscu standardowo funkcjonuje infrastruktura komunikacyjna, a także instytucje publiczne, z wyjątkiem okresów skonkretyzowanej agresji zbrojnej (wówczas następuje zawieszenie w tym zakresie). Władze u. wydały oświadczenie, że wskazany obszar nie jest, a także nie był objęty działaniami wojennymi. Wedle wnioskodawczyni, jest tam bezpiecznie.

Prawo do opieki nad małoletnim strony posiadały, a także nadal posiadają.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy stwierdził, że uczestnik dopuścił się bezprawnego uprowadzenia małoletniego D. Z. w rozumieniu art. 3 Konwencji z U. do P.. Na przeszkodzie uwzględnieniu wniosku stał jednak art. 13 ust. 1 lit. b Konwencji. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przepis ten pozostawia pewną swobodę decyzyjną. Sąd bowiem ma „sposobność ocenić ogół okoliczności sprawy przez pryzmat postulatu dobra dziecka i oszacować, na ile wspomniane ryzyka bądź uciążliwości mogą wystąpić i które z rozwiązań finalnie będzie lepsze dla danego małoletniego - powrót czy może pozostanie na obszarze, do którego został on przemieszczony”. W ocenie Sądu I instancji wydarzenia związane z toczącym się na U. konfliktem zbrojnym pozwalają przyjąć, że nakazanie powrotu małoletniego na U. mogłoby postawić go w sytuacji nie do zniesienia, co implikowało oddalenie wniosku na podstawie art. 13 lit. b Konwencji. Sąd Okręgowy podkreślił również, że wysłuchał małoletniego, a chłopiec jednoznacznie sprzeciwił się powrotowi na U..

Apelację od tego postanowienia złożył wnioskodawca, zastępowany przez pełnomocnika z urzędu będącego adwokatem. Zaskarżając je w całości, zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego:

- art. 13 lit. b Konwencji przez błędne przyjęcie, że w sprawie zachodzą przesłanki określone w tym przepisie
- wadliwą wykładnię przesłanki „interesu dziecka” z pominięciem, że pozostawienie D. Z. na terytorium P. powoduje zerwanie więzi emocjonalnych nie tylko z matką, ale również z rodzeństwem i dalszymi członkami rodziny
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę dowodów z dokumentów i wyprowadzenie z nich nieuprawnionych wniosków o – ogólnie rzecz ujmując – realnym zagrożeniu działaniami wojennymi w mieście K..

Skarżący wniósł o dopuszczenie dodatkowych dowodów z dokumentów i zeznań świadków (co do L. S. wniosek cofnięto), a następnie o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku.

Uczestnik, zastępowany przez pełnomocnika z wyboru, wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Prokurator wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za podstawę własnego orzeczenia.

Sąd II instancji ustalił dodatkowo, co następuje:

Miasto K. znajduje się w środkowej części U., około 250 km na południe od K. (fakt powszechnie znany).

W mieście tym nie są i nie były prowadzone działania wojenne w tym znaczeniu, że nie toczyły się walki, nie było ono nigdy okupowane przez armię rosyjską. Życie w mieście toczy się w miarę normalnie, działają szpitale, szkoły, komunikacja miejska, ogrzewanie. Agresor dokonuje jednak nalotów na obiekty użyteczności publicznej, zdarza się, że alarmy przeciwlotnicze są dwa razy dziennie. Podczas jednego z takich nalotów w styczniu 2024 r. zginął brat V. Z. – O. Z. (2) (dowód: zeznania świadka I. F. – k. 401-402, komunikat rządu ukraińskiego z tłumaczeniem – k. 327-336).

Po wydaniu zaskarżonego postanowienia nie zmieniła się intensywność działań wojennych, a z dostępnych w p. mediach informacji wynika, że sytuacja wojenna U. uległa pogorszeniu w ostatnich miesiącach, o czym świadczy chociażby wycofanie się z miejscowości A. (fakt powszechnie znany).

Zeznania świadka Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne w całości jako logiczne i spójne, niemniej jednak dopuszczenie tego dowodu tylko utwierdziło skład orzekający w przekonaniu o słuszności orzeczenia Sądu I instancji.

O. Z. (1) oświadczyła, że nie ma przeszkód, aby wnioskodawczyni przyjechała do P., ale jej starszy syn mieszka i uczy się na U.. Nie odwiedza młodszego syna w P., gdyż czuje się zagrożona ze strony byłego męża (oświadczenie na rozprawie apelacyjnej – k. 402).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, o czym przekonują następujące argumenty:

Ocenę prawidłowości zaskarżonego postanowienia należy rozpocząć od zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., za pomocą których skarżąca kwestionuje trafność ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów „muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego” (T. Demendecki, Komentarz aktualizowany do art. 233 k.p.c., Wolters Kluwer 2022, Lex, teza 1 do art. 233 oraz m. in. powołane tam orzeczenia: wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPIUS 2000, nr 17, poz. 655, postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99 oraz z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Skuteczność omawianego zarzutu jest uzależniona od wykazania przez skarżącego, z odwołaniem się do konkretnych części materiału dowodowego, uchybień sądu w jednej z następujących sfer: logiki, wszechstronności, zgodności wnioskowania z zasadami doświadczenia życiowego. Dopiero, gdyby sąd dokonał oceny wiarygodności lub mocy dowodowej dowodów z pominięciem powyższych kryteriów albo wyciągnąłby z materiału dowodowego wnioski z niego niewynikające, zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. mógłby być uzasadniony.

Odnosząc tę ogólną uwagę do realiów sprawy należy przede wszystkim stwierdzić, że Sąd Okręgowy rozważył i omówił materiał dowodowy w sposób wyczerpujący i bezstronny, czego wyrazem jest uzasadnienie zaskarżonego postanowienia. Sąd I instancji dokonał krytycznej oceny również zeznań uczestnika, o czym świadczy fakt, że nie zaakceptował jego wersji dotyczącej okoliczności wyjazdu z synem do P. i w konsekwencji ustalił, że doszło do bezprawnego uprowadzenia dziecka. Dostrzeżenie wątpliwości co do niektórych twierdzeń uczestnika świadczy o rzetelności i bezstronności Sądu I instancji.

Przechodząc wprost do zarzutów apelacyjnych należy stwierdzić, że wskazane jako wadliwie ocenione dowody z dokumentów – postanowienia Gabinetu Ministrów U. z 6 grudnia 2022 r. oraz nakazu Ministerstwa ds. Reintegracji Tymczasowo Okupowanych Terytoriów z 22 grudnia 2022 r. Z tych dokumentów wynika, że obwód K. nie jest objęty działaniami wojennymi. Tak samo wynika z dokumentu dołączonego do apelacji wnioskodawczyni. Dokumenty urzędowe władz u.dotyczą jednak wyłącznie tych miejscowości, które były albo są okupowane przez armię (...). Nie obejmuje jednak tych miejsc, w których sprawcy wojny napastniczej dokonywali ataków raketowych. Oceny materiału dowodowego zaoferowanego przez uczestników należy dokonać w świetle faktów powszechnie znanych, które sąd bierze pod rozwagę nawet bez powołania się na nie przez strony (art. 228 § 1 k.p.c.). Faktem powszechnie znanym jest,

że armia (...) dokonuje ataków raketowych na całym terytorium U.. Ataki te były dokonywane nawet w miastach U. Zachodniej, takich jak L., Ł. czy N.. Tym bardziej groźba taka istnieje na środkowej U.. Co ważniejsze, nawet z dowodów zaofiarowanych przez wnioskodawczynię wynika, iż ta groźba nie ma charakteru jedynie potencjalnego. Świadek I. F. przyznał wprost, że alarmy przeciwlotnicze w mieście K. zdarzają się nawet dwa razy dziennie. Należy zwrócić uwagę, że w wyniku ataku raketowego zginął brat uczestnika, co jednoznacznie świadczy o tym, iż niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia (...) jest realne i znaczne. W tej sytuacji za nieporozumienie należy uznać argument apelacji, iż „zdarza się incydentalnie, że rakiety i elementy uzbrojenia spadają również na terytorium P.” (k. 322).

Faktem powszechnie znanym w rozumieniu art. 228 § 1 k.p.c. jest również to, że podczas prowadzonej wojny napastniczej na U. armia (...) dopuściła się po 24 lutego 2022 r. licznych zbrodni wojennych, działania agresora są intencjonalnie nakierowane na wyrządzenie krzywdy ludności cywilnej, a celem ataków (...) są obiekty cywilne, w tym osiedla mieszkaniowe w różnych miastach (...).

W tej sytuacji nie można uznać za wystarczającego zrównoważenia tych okoliczności stwierdzeniem, że wnioskodawczyni i świadek Y. B. czują się bezpiecznie w miejscowości K.. O braku niebezpieczeństwa nie świadczy również w miarę normalne działanie instytucji publicznych. Jest zrozumiałe, że osoby pozostające na obszarze zagrożonym działaniami wojennymi starają się żyć normalnie, na ile jest to możliwe, a władze starają się zapewnić mieszkańcom dostęp do usług publicznych. Nie oznacza to jednak, że życie jest tam bezpieczne, a mieszkańcy nie są zagrożeni atakami raketowymi.

Podsumowując, Sąd Okręgowy nie tylko przekroczył granic przysługującej mu swobody sędziowskiej, ale dokonał racjonalnej i jedynie możliwej oceny materiału dowodowego.

Przechodząc do zbadania zgodności zaskarżonego postanowienia z prawem materialnym należy najpierw odnieść się do zarzutu wadliwego rozumienia przesłanki „interesu dziecka” w preambule do konwencji. Zasadniczym celem Konwencji jest ochrona dzieci przed szkodliwymi skutkami wynikającymi z bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania. Interes ten rozumie się jako „jak najszybsze zakończenie sytuacji przejściowych”, gdyż: „Przywrócenie status quo sprzed bezprawnego uprowadzenia jest pierwszym, zasadniczym krokiem w celu uregulowania sytuacji uprowadzonego dziecka” (opinia rzecznika generalnego TSUE z 8 lutego 2024 r., w sprawie C-35/23). W orzecznictwie zwraca się uwagę, że ofiarą bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania jest przede wszystkim dziecko, w którego najlepszym interesie jest przeciwdziałanie takim czynom i zapewnienie szybkiego powrotu dziecka do państwa jego stałego pobytu, którego sądy są najlepiej predestynowane do tego, by rozstrzygać o pieczy nad dzieckiem i kontaktach z nim. Zapewnienie niezwłocznego powrotu dziecka służy jego reintegracji w miejscu stałego pobytu i zapewnieniu ciągłych oraz pełnych relacji z obojgiem rodziców” (tak postanowienie SN z 17 listopada 2023 r., II CSKP 684/23, zob. też postanowienia SN: z 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20, z 17 marca 2021 r., I CSKP 38/21, z 21 stycznia 2022 r., II CSKP 1190/22, z 28 kwietnia 2021 r., I CSKP 109/21, z 25 kwietnia 2023 r., II CSKP 2425/22, z 14 marca 2021 r., I NSNc 36/21, wyrok TSUE z 23.12.2009 r. w sprawie C-403/09 (...) J. D.). W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zwraca się uwagę, że w sprawach o nakazanie powrotu dziecka art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności należy interpretować w świetle celów konwencji haskiej (tak wyrok ETPCz z 13 grudnia 2011 r., X przeciwko Ł., skarga nr (...)).

Wskazana w preambule Konwencji haskiej przesłanka „interesu dziecka” jest również nadrzędną dyrektywą wskazaną w art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka, sporządzonej dnia 20 listopada 1989 r. w N. (Dz. U. z 1991 r. Nr 520 poz. 526), który stanowi, że we wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka. ***Pojęcie „interesu dziecka” można traktować jako synonim „dobra dziecka”, którego ochrona jest podstawową zasadą polskiego prawa rodzinnego, mającą silne zakorzenienie w art. 72 ust. 1 Konstytucji.*** Przepis ten stanowi, że Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu

prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi (zob. wyroki TK z: 28.4.2003 r., K 18/02, OTK-A 2003, Nr 4, poz. 32; 11.10.2011 r., K 16/10, OTK-A 2011, Nr 8, poz. 80; 21.1.2014 r., SK 5/12, z 22 czerwca 2022 r., SK 3/20, wyrok SN z 20 kwietnia 2023 r., II CSKP 1569/22). Założenie to jest aktualne również w sprawach dotyczących Konwencji haskiej. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy, „Z art. 72 Konstytucji RP wynika zatem ogólne uznanie <>dobra dziecka>> za samoistną wartość konstytucyjną, stanowiącą integralny element szerszej wartości, jaką jest „dobro rodziny” (...). Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi też nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane są wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi (...). Zgodnie z zasadą nadrzędności Ustawy Zasadniczej, wynikającą z jej art. 8 ust. 1, polski sąd orzekając o wydaniu dziecka w trybie określonym Konwencją haską zobowiązany jest do stosowania prokonstytucyjnej wykładni przepisów konwencji, której moc obowiązująca na terytorium Rzeczypospolitej wynika z Konstytucji; zatem jej stosowanie nie może ograniczać skuteczności unormowań konstytucyjnych. Uwzględniając nadrzędną rolę art. 72 Konstytucji nie sposób aprobować poglądu, jakoby w sprawach dotyczących bezprawnego uprowadzenia dziecka, rozstrzyganych na podstawie Konwencji haskiej pojęcie najlepszego interesu dziecka powinno być rozumiane inaczej niż w przypadku innych postępowań, w tym toczących się w przedmiocie władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem (...). Sąd Najwyższy nader trafnie wskazał bowiem, że preambuła Konwencji haskiej nadaje pojęciu <>interesu dziecka>>, odpowiadającemu funkcjonującemu w krajowym porządku prawnym pojęciu <>dobra dziecka>>, podstawowe znaczenie we wszystkich sprawach dotyczących opieki nad nim oraz, że w płaszczyźnie wykładni, pojęcie „interesu dziecka” nie funkcjonuje jako rozumiane dwojako w szerokim lub wąskim zakresie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2000 r., V CKN 1747/00)” – tak postanowienie SN z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 277/21, por. również postanowienie SN z 6 października 2021 r., I NSNc 357/21).

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 13 ust. 1 lit. b Konwencji.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 lit. b Konwencji bez względu na postanowienia artykułu poprzedzającego władza sądowa lub administracyjna państwa wezwanego nie jest obowiązana zarządzić wydanie dziecka, **jeżeli osoba, instytucja lub organizacja sprzeciwiająca się wydaniu dziecka wykaże, że istnieje poważne ryzyko, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia**. Przepis ten ma na celu właśnie zabezpieczenie dobra dziecka, jako podstawowej przesłanki konwencyjnej. Dlatego w orzecznictwie podkreślono, że „orzeczenie o wydaniu dziecka może więc zostać wydane wyłącznie po szczegółowym zbadaniu sytuacji dziecka i wykluczeniu sytuacji, w której istniałoby poważne ryzyko, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia lub wpłynąłby negatywnie na jego warunki rozwojowe. Orzeczenie niespełniające tych warunków narusza art. 72 Konstytucji RP” (postanowienie SN z 13 września 2022 r., II CSKP 1553/22). Trafnie podniesiono również, że celem art. 13 ust. 1 lit. b. Konwencji jest” zabezpieczenie dobra dziecka przed obiektywnie występującym niebezpieczeństwem, niezależnie od jego natury i źródła. Do czynników unormowanych w ww. przepisie zaliczone zostały również np. ryzyka związane ze zdrowiem dziecka z uwagi na niemożność odbycia podróży, z niedostępnością w państwie stałego pobytu wymaganej terapii medycznej lub powrotem do regionu konfliktu zbrojnego bądź regionu opanowanego przez głód” (postanowienie SN z 22 października 2021 r., I CSKP 511/21). W orzecznictwie sądów międzynarodowych przyjmuje się, że do przyjęcia istnienia „poważnego ryzyka” nie jest wystarczający nawet fakt istnienia sporadycznych incydentów nawet o charakterze zamachów terrorystycznych albo niepokoju, o czym świadczy orzecznictwo sądów innych państw w zakresie nakazania powrotu dzieci do Izraela przed 6 października 2023 r. czy też niektórych państw (...)(zob. 1980 H. C.. G. to good practices, art. 13, przypis nr 88 i powołane tam orzeczenia, <https://assets.hcch.net/docs/225b44d3-5c6b-4a14-8f5b-57cb370c497f.pdf>).

Odnosząc te uwagi do okoliczności sprawy **Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu I instancji, że nakazanie powrotu małoletniego D. Z. na (...) narażałoby go na poważne ryzyko postawienia w sytuacji nie do zniesienia**. Zaakcentować należy przede wszystkim nieprzewidywalność rozwoju sytuacji wojennej. Nie powinno budzić wątpliwości, że **już samo zagrożenie atakami raketowymi w mieście K. stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia dziecka, a także naraża je na traumę i lęk**. W tym kontekście nie można pomijać, że małoletni uciekał wraz z ojcem w pierwszych dniach agresji i (...)i ma z tym związane traumatyczne przeżycia.

Znalazło to odzwierciedlenie w jego rozmowie z kuratorem zawodowym przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w (...) (k. 164), a także w notatce z jego wysłuchania przez Sędziego sprawozdawcę w Sądzie Okręgowym w Szczecinie. Nie ulega wątpliwości, że jego powrót w obecnych warunkach na (...) powodowałby odzicie tej traumy i niezależnie od zagrożenia dla życia i zdrowia fizycznego, które też nie jest wyłącznie abstrakcyjne, a także narażałby chłopca na znaczną szkodę psychiczną. Nie trzeba posiadać wiedzy specjalistycznej z zakresu psychologii, żeby wiedzieć, że długotrwałe narażenie 10-letniego dziecka na obawę o życie i zdrowie może spowodować szkodliwe i niedowracalne skutki dla jego psychiki. W tej sytuacji odmowa nakazania powrotu dziecka na (...) miała podstawę w art. 13 ust. 1 lit. b Konwencji i w przekonaniu Sądu Apelacyjnego była jedynym rozstrzygnięciem, które pozostaje w zgodzie z konstytucyjną i prawnomiędzynarodową zasadą ochrony dobra (interesu dziecka).

Niezależnie od tego należy wskazać, że w sprawie zachodzi również druga podstawa oddalenia wniosku, o której Sąd Okręgowy również wspomniał, choć jej nie przyjął wprost za podstawę rozstrzygnięcia. **Zgodnie z art. 13 ust. 2 Konwencji władza sądowa lub administracyjna może również odmówić zarządzenia powrotu dziecka, jeżeli stwierdzi, że dziecko sprzeciwia się powrotowi oraz że osiągnęło ono wiek i stopień dojrzałości, przy którym właściwe jest uwzględnienie jego opinii.** Obowiązek wzięcia pod uwagę opinii dziecka wynika również z art. 72 ust. 3 Konstytucji, który stanowi, że w toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka. Obowiązek wzięcia – w miarę możliwości – pod uwagę zdania dziecka wynika również z art. 12 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że „prawidłowe rozumienie art. 13 ust. 2 Konwencji haskiej wymaga ustalenia czy sprzeciw dziecka, które osiągnęło stosowny wiek i stopień dojrzałości wobec powrotu do kraju, z którego zostało uprowadzone, jest jego własną decyzją. Nie można bowiem wykluczyć pozostawania przez dziecko pod wpływem manipulacji. Przy ocenie dojrzałości dziecka konieczne jest zbadanie, czy jest ono w stanie zrozumieć cel i skutki powrotu do państwa stałego pobytu i przedstawić powody sprzeciwu” (postanowienie SN z 13 października 2022 r., II CSKP 1697/22). Nie ulega również wątpliwości, że nie można określić sztywnej granicy wieku, od którego dziecko ma już dostateczne rozeznanie, żeby wyrazić swoją opinie, gdyż zależy to od jego indywidualnego rozwoju i wymaga zawsze oceny ad casum. W tym kontekście istotne jest doświadczenie Sędzi – sprawozdawcy w Sądzie I instancji w rozstrzyganiu spraw rodzinnych. Z treści notatki urzędowej z wysłuchania wynika, że małoletni D. Z. w sposób klarowny sprzeciwił się powrotowi na (...) i wskazał ku temu powody: obawę przed powrotem pod opiekę matki oraz wojnę. Nie ma podstaw do uznania, że – zwłaszcza w części dotyczącej obawy przed działaniami wojennymi – opinia dziecka nie jest jego własną, ale wynika z presji ojca. Zasady doświadczenia życiowego pozwalają stwierdzić, że 10-letni chłopiec dostatecznie rozumiał konsekwencje powrotu na (...). Jego zdanie należy ocenić jako rozsądne, co wynika także z powyżej dokonanej oceny.

Wniosek podlega zatem oddaleniu również na podstawie art. 13 ust. 2 Konwencji.

Sąd Apelacyjny nie tracił z pola widzenia, że wydane rozstrzygnięcie może mieć negatywny wpływ na relacje chłopca z matką, starszym bratem i innymi krewnymi, co pozostaje w sprzeczności z dobrem dziecka. Okoliczności te nie równoważą jednak wyżej opisanych niebezpieczeństw. Przynajmniej wnioskodawczyni mogłaby, co wynika nawet z jej oświadczenia, rozważyć zamieszkanie w (...) albo przynajmniej dążyć do odwiedzenia syna w S. i utrzymywać z nim częsty kontakt na odległość. Jest to ze wszech miar pożądane i również uczestnik powinien dążyć do wszelkich starań, aby D. miał jak najlepszy kontakt z matką i bratem. Jak najbardziej potrzebne pielęgnowanie tych relacji nie musi i nie powinno odbywać się kosztem narażania dziecka na niebezpieczeństwo fizyczne i psychiczne, a takie byłyby konsekwencje jego powrotu na (...).

Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny uznał zaskarżone postanowienie za prawidłowe, gdyż oddalenia wniosku wymaga bezwzględnie dobro małoletniego D. Z., które jest nadrzędną wartością w niniejszym postępowaniu. Dlatego apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., mając na względzie okoliczności sprawy i jej szczególne znaczenie dla wnioskodawczyni.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu orzeczono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w związku z § 4 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w związku z wyrokiem TK z 23 kwietnia 2020 r., SK 66/19, podwyższając ją o stawkę podatku VAT na podstawie §4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714).

Adam Jaworski Roman Dziczek Joanna Przanowska – Tomaszek

ZARZĄDZENIE

Proszę:

1. Odpis postanowienia z uzasadnieniem proszę doręczyć: pełnomocnikom oraz prokuratorowi
2. Odpis postanowienia z uzasadnieniem i protokołu rozprawy apelacyjnej doręczyć organowi centralnemu
3. Opublikować postanowienie z uzasadnieniem na portalu orzeczeń.